



## Tajemnica, która niepokoi... i przemienia

Są sceny w Ewangelii, które rozumiemy... i są takie, które trzeba po prostu **kontemplować w ciszy**. Getsemani należy do tych drugich.

W tym ogrodzie, w ciemności nocy, Syn Boży doświadcza czegoś, co nami wstrząsa: **lęku, udręki, samotności... i całkowitego posłuszeństwa Ojcu**.

Ale gdy otwieramy Ewangelie, pojawia się niepokojące pytanie:

□ Dlaczego Ewangelia według Mateusza, Ewangelia według Marka, Ewangelia według Łukasza i Ewangelia według Jana opisują tę scenę **w różny sposób**?

Czy sobie przeczą?

A może mamy do czynienia z głębszą tajemnicą?

Odpowiedź nie tylko rozwiązuje pozorną trudność biblijną...

□ **może na zawsze zmienić sposób, w jaki się modlisz.**

---

# 1. Getsemani: miejsce, w którym Bóg zadrżał

Zanim przejdziemy do różnic, musimy zrozumieć kontekst.

Getsemani (z hebrajskiego *gat-šēmānîm*, „tłocznia oliwy”) nie jest zwykłym miejscem. Ma znaczenie symboliczne:

- Tam tłoczy się oliwki...
- Tam **Chrystus jest „miażdżony” pod ciężarem grzechu świata**

Święty Jan Paweł II ujął to mocno:

| *„W Getsemani rozpoczyna się wewnętrzna Męka Chrystusa.”*

Nie ma tu cudów, tłumów ani przemówień.  
Tu widzimy **obnażone Serce Chrystusa**.



## 2. Cztery Ewangelie: cztery spojrzenia na tę samą otchłań

### □ Mateusz i Marek: udręka, która wstrząsa

W Ewangelia według Mateusza (26,36–46) oraz w Ewangelia według Marka (14,32–42) znajdujemy najbardziej surowy opis.

Jezus mówi:

„Smutna jest moja dusza aż do śmierci.”

I błaga:

„Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech mnie ominie ten kielich; jednak nie jak ja chcę, ale jak Ty.”

Tutaj widzimy:

- **Prawdziwe człowieczeństwo Chrystusa**
- Rzeczywiste, a nie symboliczne cierpienie
- Wewnętrzną walkę między lękiem przed cierpieniem a posłuszeństwem

Teologicznie jest to kluczowe:

□ Jezus posiada **dwie wole** (boską i ludzką), jak określił Sobór Chalcedoński. A w Getsemani Jego ludzka wola **dobrowolnie poddaje się woli Bożej**.

---



## □ Łukasz: lekarz opisujący niewidzialny ból

Relacja z Ewangelia według Łukasza (22,39-46) dodaje dwa wyjątkowe szczegóły:

- **Anioła, który Go umacnia**
- Słynny krwawy pot:

„A Jego pot stał się jak gęste krople krwi spływające na ziemię.”

To nie jest język poetycki: medycyna nazywa to dziś **hematidrozą**, skrajnym zjawiskiem wywołanym ogromnym stresem.

Łukasz, jako lekarz, ukazuje coś bardzo głębokiego:

□ **Chrystus cierpi nie tylko duchowo, ale także fizycznie jeszcze przed Krzyżem.**

Wprowadza też ważny niuans:

- Jezus wydaje się **bardziej opanowany**
- Bardziej skupiony na modlitwie
- Mniej dramatyczny w słowach, lecz równie intensywny

---

## □ Jan: milczenie... które objawia chwałę

Ewangelia według Jana zaskakuje... ponieważ **nie opisuje samej agonii**.

Nie ma:

- Wyraźnego smutku
- Krwawego potu
- Prośby o oddalenie kielicha

Zamiast tego widzimy inną scenę:

Gdy przychodzą, by Go pojmać, Jezus mówi:



„Ja jestem.”

A żołnierze **cofają się i padają na ziemię** (J 18,6).

Co robi Jan?

□ Ukazuje, że **Chrystus nie jest ofiarą... jest Panem nawet w chwili oddania siebie.**

Jan nie zaprzecza agonii. Wspomina o niej wcześniej:

„Teraz dusza moja doznała lęku” (J 12,27)

Ale w Getsemani podkreśla inną prawdę:

□ **Męka nie jest porażką — jest suwerennym aktem miłości.**

---

### 3. Sprzeczność czy boskie bogactwo?

Oto klucz:

Ewangelie nie są **nowoczesnymi reportażami dziennikarskimi.**

Są **natchnionymi świadectwami**, które ukazują różne wymiary tej samej tajemnicy.

Można powiedzieć:

- Mateusz i Marek → dramat ludzki
- Łukasz → cierpienie medyczne i duchowe
- Jan → boski majestat

Nie przeczą sobie.

□ **Uzupełniają się jak cztery ściany jednego diamentu.**



## 4. Głęboka teologia Getsemani

Getsemani odpowiada na fundamentalne pytanie:

□ Jak Chrystus zbawia świat?

Nie tylko przez śmierć... lecz przez **posłuszeństwo**.

Święty Paweł z Tarsu podsumowuje:

„Uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci” (Flp 2,8)

Grzech pierworodny był nieposłuszeństwem w ogrodzie (Eden).

Odkupienie zaczyna się od posłuszeństwa w innym ogrodzie (Getsemani).

Tutaj Chrystus dokonuje czegoś decydującego:

- Bierze na siebie grzech świata
- Dobrowolnie przyjmuje kielich
- Kocha aż do końca

---

## 5. Wizje mistyczne: gdy niebo pozwala zajrzeć w cierpienie

Niektórzy mistycy kontemplowali tę scenę z poruszającą głębią.



## □ Anna Katarzyna Emmerich

Opisuje Jezusa:

- Widzącego **wszystkie grzechy ludzkości**
- Cierpiącego nie tylko fizycznie, ale także z powodu niewdzięczności
- Pocieszanego... a zarazem **opuszczonego przez uczniów**

Mówi nawet o tak wielkiej udręce, że:

□ Chrystus doświadcza pewnego rodzaju „uprzedzonego opuszczenia”

---

## □ Ojciec Pio z Pietrelciny

Mistycznie przeżywał Mękę, zwłaszcza wewnętrzną agonię.

Mówił:

□ *„W Getsemani rozumie się, ile kosztuje zbawienie jednej duszy.”*

---

## □ Teresa z Ávili

Zachęcała, by nie uciekać od tej sceny:

□ „Spójrz na Niego w ogrodzie... i towarzysz Mu.”

Bo właśnie tam uczymy się prawdziwej modlitwy.

---



## 6. Zastosowanie praktyczne: jak modlić się w swoim własnym Getsemani

To nie jest tylko temat do rozważania.

To coś, czym trzeba żyć.

Każdy z nas ma swoje Getsemani:

- Chorobę
- Zdradę
- Wewnętrzny niepokój
- Krzyż, którego nie rozumiemy

I często modlimy się wtedy źle:

- Chcemy uciec
- Domagamy się odpowiedzi
- Tracimy pokój

Chrystus pokazuje inną drogę:

### 1. Powiedz prawdę Bogu

„Ojcze mój, jeśli to możliwe...”

☐ Nie tłum swojego bólu.

### 2. Nie narzucaj swojej woli

„...jednak nie jak ja chcę”

☐ Zaufanie jest większe niż ulga.

### 3. Wytrwaj w modlitwie

Jezus modli się trzy razy.

☐ Nie poddawaj się.



#### 4. Przyjmij Boże pocieszenie

Nawet jeśli przychodzi w nieoczekiwany sposób (jak anioł u Łukasza).

---

## 7. Getsemani dziś: dramat współczesnego człowieka

Żyjemy w kulturze, która ucieka od cierpienia:

- Emocjonalne znieczulenie
- Ciągłe poszukiwanie przyjemności
- Odrzucenie ofiary

Ale Getsemani mówi nam coś niewygodnego:

☐ **Nie ma odkupienia bez Krzyża... ale nie ma Krzyża bez miłości.**

Chrystus nie usuwa cierpienia.

☐ **Przemienia je od wewnątrz.**

---

## Zakończenie: miejsce, gdzie uczymy się naprawdę kochać

Getsemani to nie tylko wstęp do Krzyża.

To miejsce, w którym:

- Chrystus postanawia cię zbawić
- Miłość zwycięża lęk
- Posłuszeństwo naprawia grzech



I gdzie możesz nauczyć się najtrudniejszej... a zarazem najpotężniejszej modlitwy:

| *„Bądź wola Twoja.”*

Jeśli kiedyś nie wiesz, co powiedzieć na modlitwie...  
jeśli jesteś wewnętrznie złamany...  
jeśli boisz się przyszłości...

□ Wróć do Getsemani.

I zostań tam.  
Nie po to, by wszystko zrozumieć...  
ale po to, by **być z Nim**.